

Sygn. akt I C 1217/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Kruźlak

Protokolant Maja Foremny

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 roku w Ś.

sprawy z powództwa M. M., J. P., R. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 53.000 zł (słownie: pięćdziesiąt trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. P. kwotę 20.500 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 20.500 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki R. S. kwotę 9.867 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki J. P. kwotę 5.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda M. M. kwotę 5.842 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1217/16

UZASADNIENIE

Powódka R. S. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. domagała się zasądzenia kwoty 53.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto wносиła o zasądzenie kosztów procesu.

Dochodzona kwota stanowić miała zadośćuczynienie oparte na przepisie art. 446 § 4 k.c. za krzywdę w związku ze śmiercią syna P. S..

Tym samym pozwem skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W. powódka J. P. domagała się zasądzenia kwoty 20.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Dochodzona kwota stanowić miała zadośćuczynienie oparte na przepisie art. 446 § 4 k.c. za krzywdę w związku ze śmiercią brata P. S..

Powód M. M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 20.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

Dochodzona kwota stanowić miała zadośćuczynienie oparte na przepisie art. 446 § 4 k.c. za krzywdę w związku ze śmiercią brata P. S..

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 1 września 2015 roku na drodze Ś. – M. doszło do tragicznego w skutkach wypadku komunikacyjnego. Sprawca szkody F. C., kierujący pojazdem marki B. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w wyniku niezachowania należytej ostrożności oraz poruszania się pojazdem z nadmierną prędkością, stracił panowanie samochodem, wpadł w poślizg i wypadł z drogi, a następnie dachował. W wyniku wypadku śmierć poniósł pasażer, to jest P. S.. Sprawca szkody objęty był w chwili zdarzenia ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie odszkodowawcze. Pozwany przyznał powodom świadczenia: R. S. – 20.000 zł, J. P. i M. M. po 8.000 zł, jednakże pomniejszył te kwoty o 50%, przyjmując przyczynienie się zmarłego do powstania szkody. W konsekwencji powódka R. S. otrzymała 10.000 zł, a pozostali powodowie po 4.000 zł. W ocenie powodów decyzją pozwanego była krzywdząca. Zmarły był dla powodów ważną osobą, jego śmierć jest dla nich stratą, z którą nie pogodzą się do końca życia. Nagła i niespodziewana śmierć spowodowała, że powodowie odczuwają pustkę. Stan zdrowia powódki R. S. w związku ze śmiercią syna uległ nagłemu pogorszeniu. Syn wspierał ją, mieszkali razem i spędzali ze sobą dużo czasu. Zmarły był też związany z powodami J. P. oraz M. M., byli dla siebie nie tylko rodzeństwem ale i najlepszymi przyjaciółmi.

Pozwany, przyznając, że w dacie zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku, wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że wypłacił powodom zadośćuczynienie, stąd żądanie pozwu jest wygórowane. Wskazał, że powodowie mieli własne rodziny, matka zmarłego pracowała, a sam P. S. w przyszłości założyłby własną rodzinę i jego więzi z matką uległyby także rozluźnieniu. Powoływał się także na ustalenia postępowania karnego, w szczególności na przyczynienie się zmarłego do szkody poprzez fakt niezapięcia pasów. Zaproponował zawarcie ugody. Na złożoną propozycję powodowie nie wyrazili zgody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie jest, że w dniu 1 września 2015 roku w godzinach nocnych na drodze krajowej nr (...) pomiędzy Ś. a M. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym zginął P. S.. Był jednym z 3 pasażerów samochodu osobowego marki B. nr rej. (...), którego kierowcą był F. C.. Siedział z tyłu, nie był zapięty w pasy bezpieczeństwa, podobnie jak drugi pasażer siedzący z tyłu. Kierowca pojazdu, trzeźwy w chwili wypadku, prowadził samochód z nadmierną prędkością, około 130 km/h. Ponieważ nawierzchnia jezdni była mokra, pojazd utracił przyczepność i wpadł do rowu, uderzając w skarpe. Z samochodu, wskutek działania siły bezwładności wypadł na jezdnię P. S.. Zmarł z powodu odniesionych obrażeń, po przewiezieniu go do szpitala w W.. Pozostali uczestnicy kolizji odnieśli mniej poważne obrażenia ciała. Sprawca wypadku został skazany za ten czyn na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności. W chwili śmierci P. S. miał blisko 21 lat. Kierowca w chwili zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Wyrokiem w sprawie karnej zasądzono także od oskarżonego F. C. na rzecz powódki R. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: akta szkody, wyrok w aktach (...), opinie biegłych w sprawie (...), zeznania świadków S. R. i P. C. złożone w postępowaniu karnym

P. S. urodził się w dniu (...). Mieszkał z matką R. S. w M. nr(...). Tam też był zameldowany. Pracował zawodowo, ponadto pomagał matce w drobnych czynnościach domowych, jak noszenie opału, wykonywanie prac w ogrodzie. Wspomagał ją też finansowo. Planował bliski wyjazd zagranicę w celach zarobkowych. Interesował się muzyką z gatunku rap, sam pisał piosenki. Był towarzyski, miał wielu znajomych.

Dowód: zaświadczenie – k. 38, zeznania świadków: G. B. – k. 287v – 288, L. P. – k. 289, zeznania powódki J. P. – k. 302, zeznania powoda M. M. – k. 301v – 302

Powódka R. S. była bardzo związana z synem. Wychowywała go sama po tym, jak rozstała się z jego ojcem, kiedy P. miał około 9 lat. Dbała o niego troskliwie i hołubiła, co bliscy postrzegali jako nadopiekuńczość. Zwracała się do niego w serdeczny i czuły sposób, używając zdrobnień. Mimo iż był dorosły, wyręczała go przy wielu czynnościach z życia codziennego, które mógłby zrobić sam, podawała mu posiłki, sprzątała, prała. Była wyrozumiała, wręcz pobłażliwa. Interesowała się jego życiem prywatnym, niepokoiła się, gdy syn nie wracał na czas do domu, znała jego zainteresowania. P. S. był bardzo grzeczny wobec matki i rodzeństwa. Przyjmował ze spokojem uwagi, rady, czasami strofowanie ze strony rodzeństwa.

Dowód: zeznania świadków: G. B. – k. 287v – 288, L. P. – k. 289, zeznania powodów: J. P. – k. 300v – 301, M. M. – k. 302

Powódka J. P. z domu M. oraz powód M. M. są przyrodnim rodzeństwem zmarłego P. S.. W chwili wypadku oboje mieli swoje rodziny, odrębne miejsca zamieszkania, znajdujące się w pobliżu M.. Pochodzą z pierwszego związku matki R. S. z A. M.. Byli silnie związani z P.. On bywał u nich często, miał dobre relacje z członkami ich rodzin. Pomagali mu i wspierali go, on też pomagał im w pracy w ich gospodarstwach.

Dowód: akty urodzenia – k. 25, 28, zeznania świadka G. B. – k. 288, zeznania świadka L. P. – k. 289, zeznania powódki J. P. – k. zeznania powodów: J. P. – k. 300v – 301, M. M. – k. 301v – 302

Powód M. M. jako starszy brat w pewnym sensie zastępował P. ojca. Pomagał mu w trudnych sytuacjach życiowych, także finansowo, P. mówił mu o swoich problemach, prosił o pomoc.

Dowód: zeznania powoda M. M. – k. 302

Powódka R. S. bardzo przeżyła śmierć syna. Podjęła leczenie u psychiatry. Zmieniła się, stała się zamknięta w sobie, drażliwa. Pozostawiła pokój syna w niezmienionym stanie. Jakikolwiek wspomnienie o synu budzi u niej tak silne przeżycie, że temat ten nie jest poruszany przez jej bliskich. Przebywa często na cmentarzu, przy grobie syna, upamiętniła miejsce wypadku. Zmieniła swoje zwyczaje, np. wcześniej organizowała dla rodziny Święta, po śmierci syna tego nie robi. Stroni od rozrywki.

Dowód: zeznania świadków: G. B. – k. 288 v, L. P. – k. 289v, zeznania powodów: J. P. – k. 300v – 301, M. M. – k. 301v – 302

Również powodami J. P. i M. M. śmierć brata bardzo wstrząsnęła. M. M. załatwiał formalności związane z pogrzebem. Był roztrzęsiony i spowodował wypadek. Oboje pielęgnują pamięć o bracie. Odczuwają silnie jego brak, wywołuje to u nich żal, smutek i szok, że więcej go nie zobaczą.

Dowód: zeznania powodów: J. P. – k. 300v – 301, M. M. – k. 301v – 302

Powodowie wystąpili do pozwanego z wnioskiem o przyznanie zadośćuczynienia w związku ze śmiercią P. S.. Powódka R. S. wnosiła o przyznanie kwoty 100.000 zł, powodowie J. P. i M. M. po 50.000 zł. Pozwany wypłacił powódce R. S. kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty pogrzebu w kwocie 2.751,10 zł. Ustalone przez pozwanego kwoty świadczenia wynosiły: na rzecz R. S. 20.000 zł, na rzecz pozostałych powodów po 8.000 zł. Tak ustalone kwoty zostały obniżone o 50%, bowiem pozwany przyjął przyczynienie się zmarłego polegające na tym, że w chwili zdarzenia podróżował bez zapiętych pasów. Po wymianie pism pozwany podtrzymał swoje stanowisko, proponując w celu ugodowego załatwienia sprawy zmniejszenie stopnia przyczynienia do 30% i dopłatę świadczeń w wysokości zbliżonej do przyznanej wcześniej.

Dowód: akta szkody , zgłoszenie szkody – k. 29, sprecyzowanie roszczeń – k. 30, decyzja – k. 103, pisma – k. 102, 104 – 106

Sąd zważył:

Odpowiedzialność pozwanego nie budzi wątpliwości w świetle niekwestionowanych okoliczności związanych z przebiegiem zdarzenia oraz łączącą pozwanego ze sprawcą wypadku umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za nieumyślne naruszenie zasad ruchu drogowego przez prowadzenie samochodu z nadmierną prędkością skutkującą utratą panowania nad pojazdem.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c. pozwany jako ubezpieczyciel zobowiązał się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Szczegółowo zasady i zakres odpowiedzialności pozwanego regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia (t.j. Dz. U z 2013r., poz. 392 ze zmianami).

Przepisy art. 34, 35 i 36 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych określają granice odpowiedzialności ubezpieczyciela, którą jest granica odpowiedzialności posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Przepis art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. reguluje odpowiedzialność posiadacza (samoistnego lub zależnego) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody wobec osób trzecich, którym wyrządził szkodę. W niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku co do zasady należy uznać za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości.

Zgodnie z przepisem art. 446 § 1 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Stosownie zaś do przepisu art. 446 § 4 k.c. sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zarzuty pozwanego oraz zgłoszone przez niego wnioski dowodowe dotyczyły ustalenia stopnia przyczynienia się P. S. do powstania szkody.

Zgodnie bowiem z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych za niebudzący wątpliwości przyjmuje się pogląd, że przepis ten ma zastosowanie przy ustaleniu zakresu odpowiedzialności sprawcy deliktu wobec poszkodowanego. Sąd Najwyższy zwraca przy tym uwagę na fakt, że w świetle tegoż art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi automatycznie do zmniejszenia odszkodowania i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09).

W niniejszym procesie dopuszczono dowód z wyroku w sprawie karnej sygn. akt II K 132/16 oraz z innych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu karnym. Dowody te nie budzą wątpliwości, a wnioski opinii biegłych powołanych w tym postępowaniu uznać należy za rzetelne i przekonujące. Wobec tego nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia takich samych dowodów zmierzających do ustalenia przebiegu zdarzenia w celu określenia zakresu przyczynienia się ofiary wypadku do szkody. Samego faktu przyczynienia się do szkody nie podważali także powodowie, zgłaszając jedynie zastrzeżenia co do przyjętego przez pozwanego stopnia przyczynienia. W konsekwencji należało oddalić wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. Pominięto także dowód z zeznań kierowcy pojazdu, skoro powodowie nie kwestionowali faktu, że P. S. nie był zapięty w pasy bezpieczeństwa.

Rozważenia wymaga sporny zakres przyczynienia się do szkody przez poszkodowanego P. S.. Nie był zapięty w pasy bezpieczeństwa, chociaż taki obowiązek nakładały na niego przepisy prawa. Zapięcie pasów jest istotnym elementem podnoszącym bezpieczeństwo osoby podróżującej samochodem. Przede wszystkim zaś zapewnia znacznie skuteczniejszą ochronę przed skutkami wypadku drogowego wynikającymi z działania dużych sił bezwładności. W niniejszej sprawie należy podkreślić, że obrażenia skutkujące zgonem powstały po tym, jak poszkodowany został

wyrzucony z samochodu na jezdnię po zderzeniu z przeszkodą. Brak zapiętych pasów był w tym wypadku czynnikiem istotnym prowadzącym do powstania skutku w postaci śmierci poszkodowanego, niezależnie od oczywistej winy sprawcy wypadku polegającej na poruszaniu się z nadmierną prędkością. Oceny takiej nie zmienia fakt, że drugi pasażer znajdujący się z tyłu także nie był zapięty w pasy, a nie odniósł tak znacznych obrażeń. Z tego faktu nie sposób bowiem wnioskować, że zapięcie pasów było nieistotne z punktu widzenia skutków wypadku. Postępowanie karne nie dostarczyło dowodów wskazujących na inne okoliczności, które poza doprowadziły do śmierci P. S. a nie były związane z niezapiętymi pasami. Stopień przyczynienia można więc w tym przypadku określić na poziomie 50%.

Kwestią sporną była również wysokość zadośćuczynienia.

Zmarły był synem powódki R. S.. Bliscy, w tym rodzeństwo zmarłego, postrzegali go jako pupila matki, „oczko w głowie”. Był najmłodszym i jedynym dzieckiem, mieszkającym jeszcze z powódką. Nawet jeśli w perspektywie miał założenie rodziny, zamieszkanie oddzielne, to nie może to wpłynąć na ocenę rozmiaru krzywdy powódki, bowiem ta straciła nagle swoje dziecko, z którym w chwili wypadku była niezwykle silnie związana. Świadkowie i powodowie w swoich zeznaniach podkreślali jej czułość, opiekuńczość w stosunku do syna, rozpieszczanie go i okazywanie wyrozumiałości dla jego postępowania. Z drugiej strony zwracali uwagę na wzajemne ciepłe uczucia ze strony P. wobec matki, jego ustepliwość, uczynność i wsparcie. Takie relacje budowały w świadomości powódki obraz syna utrzymującego z nią bliskie więzi, pomocnego, serdecznego i to niezależnie od tego czy założyłby rodzinę. Przede wszystkim zaś zmarły był człowiekiem młodym, który dopiero wkroczył w dorosłe życie. Zostało ono gwałtownie przerwane. To spowodowało, że życie powódki legło w gruzach. Jej radość, szczęście i nadzieje rozpadły się. Wpłynęło to na pogorszenie się jej stanu psychicznego. Mimo terapii nie może obecnie prowadzić normalnego życia, takiego jak przed wypadkiem. Jej aktywność skupia się na pielęgnowaniu pamięci o zmarłym. Przejawia się to w wizytach na cmentarzu, miejscu wypadku. Przechowuje rzeczy osobiste syna. Nie jest w stanie mówić o zdarzeniu. Powyższe ustalono na podstawie zeznań powodów – J. P. i M. M. oraz świadków. Powódka R. S., stawiwszy się na rozprawie w celu przesłuchania, nie złożyła zeznań z powodu silnej reakcji emocjonalnej na sam fakt uczestnictwa w sprawie, która dotyczy wypadku i śmierci syna. Świadczy to wymownie o natężeniu cierpienia i bólu, jakiego doświadcza powódka.

Powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie na jej rzecz dochodzonej pozwem kwoty zadośćuczynienia przy przyjęciu 50% przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Kwota ta nie jest wygórowana z uwagi na rozmiar krzywdy, jaka dotknęła powódkę i skutki w jej zdrowiu, stanie emocjonalnym i w jej życiu codziennym. Jest to kwota w okolicznościach sprawy odpowiednia. Uwzględniono przy tym wypłacone jej wcześniej przez pozwanego świadczenie oraz kwotę 10.000 zasądzoną od sprawcy wypadku.

Również dla powódki J. P. i powoda M. M. śmierć brata była dotkliwą krzywdą. Nie może budzić wątpliwości fakt, że zaliczają się do osób najbliższych zmarłego. Oni także traktowali P. w szczególny sposób. Był ich pupilem i choć wykazywali wobec jego zachowania więcej krytycyzmu niż matka, to ich stosunek nacechowany był troską, życzliwością i jakby rodzicielskim wsparciem. Mieli świadomość tego, jak ważną rolę pełnił w życiu matki, akceptowali jej pobłażliwość i nadopiekuńczość. Na podstawie wiarygodnych i niebudzących wątpliwości zeznań powodów oraz świadków stwierdzić można, że mimo dzielącej ich różnicy wieku (około 10 lat) istniała między nimi bliska więź rodzinna. P. S. był stale obecny w życiu rodzeństwa, znali jego problemy, zainteresowania, przyjaciół. Pomagali w kłopotach, a on również chętnie pomagał im w pracach w gospodarstwie. Świadczy to o głębokich i szczerych relacjach, które zostały zerwane przez śmierć P.. Oboje odczuwają pustkę, żal i smutek po jego zgonie. Przejmują się też rozmiarem bólu i cierpienia, jakie przeżywa ich matka po śmierci dziecka.

Powyższe okoliczności uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz obojga powodów w wysokości dochodzonej pozwem przy przyjęciu 50% przyczynienia się ofiary wypadku do szkody oraz przy uwzględnieniu wypłaconego dotychczas świadczenia.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481§ 1 i 2 k.c. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w 2015 roku. Pismem z dnia 5 października 2015 roku pozwany zawiadomił o odmowie spełnienia dalszego świadczenia.

O kosztach orzeczone na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do wyniku procesu. Koszty zastępstwa zasądzono na rzecz każdego z powodów odrębnie z uwagi na współuczestnictwo formalne po ich stronie.

Mając powyższe na uwadze na podstawie powołanych przepisów orzeczone jak w sentencji.